

Magda Bereda, jest mi do twarzy we własnej osobie

Chciałabym jakoś się sobie wygadać
Zaakceptować, że jestem taka
Że spoko, że fajna, że nawet też ładna
Czy doczekam się

A na tym morzu znów
Móc popłynąć
Tak by wreszcie było mi łatwiej
A na tym brzegu móc
Cieszyć się chwilą
Bo przecież chciałabym tak zwyczajnie

Złapać jeszcze jeden
Uśmiech analogiem
Zadbać o siebie
Pomyśleć o sobie
Popatrzeć na zdjęcie
Może mi powie
Że jest mi do twarzy we własnej osobie

Teraz to myślę, że taka już jestem
Nawet, gdy ktoś powie, że to nie przejdzie
Za nudna, za zwykła, za jakaś normalna
A co, jeżeli nie?

A na tym morzu znów
Móc popłynąć
Tak by wreszcie było mi łatwiej
A na tym brzegu móc
Cieszyć się chwilą
Bo przecież chciałabym tak zwyczajnie

Złapać jeszcze jeden
Uśmiech analogiem
Zadbać o siebie
Pomyśleć o sobie
Popatrzeć na zdjęcie
Może mi powie
Że jest mi do twarzy we własnej osobie

Złapać jeszcze jeden
Uśmiech analogiem
Zadbać o siebie
Pomyśleć o sobie
Popatrzeć na zdjęcie
Że samo to powie
Że jest mi do twarzy we własnej osobie

Chciałabym jakoś się sobie wygadać
Zaakceptować, że jestem taka
Że spoko, że fajna, że nawet też ładna
Teraz już to wiem